



ECHO

MISYJNE '2012



E KANGBI MABE TI E

Dzielmy się wiarą

Kołodnicy Misyjni 2012

W tym roku kołodnicy misyjni zebraniymi ofiarami wesprą kilka nowych i kontynuację starych projektów związanych z pracą księży, siostr i świeckich wśród dzieci z Republiki Kongo, Republiki Środkowoafrykańskiej, Kamerunu, Brazylii i Wietnamu w ramach funduszu PDMD.

Prośby i opisy projektów złożonych przez misjonarzy do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego w Tarnowie

Projekt 1 przeznaczony dla dzieci w Wietnamie w ramach funduszu PDMD

Projekt 2 złożony przez p. Ewę Gawin – Kamerun

Cel: Pomoc w dofinansowaniu nauki dla dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych z biednych rodzin w Bertoua

Odpowiedzialna za projekt: p. Ewa Gawin

Kwota proszona: 2 290 €

Po wakacjach w misji Bertoua przed biurem ustawiają się długie kolejki dzieci, rodziców i opiekunów w nadziei na otrzymanie choć części pieniędzy na zapłacenie szkoły, kupienie książek, które są od pewnego czasu drogie i zmieniane na początku każdego roku, tak że nie można ich używać np. przez 2 lata w tej samej klasie. Od 2-3 lat stan finansowy rodzin pogarsza się z dnia na dzień. W ostatnim czasie kilkanaście rodzin straciło pracę, opiekunowie czy rodzice zmarli, zostawiając dzieci pod opieką dziadków lub starszego rodzeństwa. Codziennie kilkanaścioro dzieci przychodzi, prosząc o pomoc w zapłaceniu szkoły, kupieniu podręczników lub po prostu prosząc o coś do jedzenia. Sytuacja jest bardzo stresująca i trudna do rozwiązania. Dzieci te, nie idąc do szkoły, w większości staną się dziećmi ulicy i tym samym zwiększy się wśród nich prawdopodobieństwo kradzieży, a co za tym idzie – pobyt w więzieniu. Dziewczęta będą zarabiać, wychodząc na ulicę, a ten proceder w większości wypadków skończy się niechcianą ciążą czy nawet aborcją. Przeżywając te stresujące sytuacje na co dzień i widząc swoją bezradność, nasza świecka misjonarka prosi o pomoc w dofinansowaniu nauki, zakupie książek i przyborów szkolnych dla 30 dzieci na rok szkolny 2012/2013. Uwzględniając własny wkład: podręczniki, przybory szkolne, materiał do prac zawodowych, pani Ewa prosi o wsparcie w wysokości 2 290 €. Uprzedzając naszą pomoc, serdecznie za nią dziękuje w imieniu dzieci i prosi o modlitwę za rodziny oraz dzieci, którymi się opiekuje. Zapewnia też o wdzięczności przed Panem za wspierających jej misyjną pracę.

Projekt 3 złożony przez p. Ewę Gawin – Kamerun

Cel: Pokrycie kosztów projektu i dofinansowanie wykonania ogrodzenia terenu Szkoły dla Dzieci Głuchoniemych im. Jana Chrzyciela w Bertoua

Odpowiedzialna za projekt: p. Ewa Gawin

Kwota proszona: 30 000 €

Szkoła dla Dzieci Głuchoniemych im. Jana Chrzyciela w Bertoua, będąca w stanie budowy, aktualnie korzysta z sal parafialnych. Ma już trzy nowo wybudowane klasy wraz z biurem i zapleczem sanitarnym. Pomieszczenia te sfinansowane zostały z ofiar kołodników misyjnych diecezji tarnowskiej z ubiegłego roku. Uczące się dzieci i młodzież dbają o czystość placu i estetykę terenu wokół szkoły, sadząc trawę i pielęgnując zieleń. Potrzeba ogrodzenia

spowodowana jest względami bezpieczeństwa dzieci, gdyż przez teren należący do szkoły motory, które służą jako taksówki, urządziły sobie drogę na skróty do pobliskich dzielnic. W przypadku dzieci niesłyszących pokonujących tę drogę do szkoły, a podczas przerw bawiących się na placu szkolnym, sygnały dźwiękowe – jak klaksony używane przez pojazdy – są niesłyszalne i nie zapewniają bezpieczeństwa. Brak ogrodzenia wokół szkoły powoduje też, że bardzo często ginie materiał gromadzony na kontynuację budowy oraz elementy wyposażenia zewnętrznego. Wykonanie tego projektu umożliwiłoby również urządzenie placu zabaw dla najmłodszych uczniów i zaaranżowanie boiska sportowego dla starszych.

Projekt 4 złożony przez parafię Pana Jezusa

Zmartwychwstałego i Bożego Miłosierdzia w Brazzaville – Republika Kongo

Cel: Dożywianie dzieci

Odpowiedzialny za projekt: ks. Bogdan Piotrowski

Kwota proszona: 3 050 €

Przy parafii funkcjonuje szkoła, która ma możliwość edukacji dzieci od przedszkola do samej matury. System szkolny w Kongo jest podobny do polskiego. Po przedszkolu, które nie jest obowiązkowe, dzieci uczą się przez sześć lat w szkole podstawowej, potem cztery lata w gimnazjum (college) i trzy lata w liceum. Po każdym cyklu uczniowie zdają egzaminy państwowe i egzaminy wstępne, aby kontynuować naukę na wyższym stopniu nauczania – aż do matury. Potem mogą kontynuować wyższe studia. Od dziesięciu lat ludzie dobrej woli pomagają dzieciom z parafii Pana Jezusa Zmartwychwstałego i Bożego Miłosierdzia w Brazzaville, płacąc czesne tym, którzy uczą się w dwóch szkołach, począwszy od szkoły podstawowej aż do liceum. Aktualnie 47 osób świadczy taką pomoc. Misjonarz natomiast chce tym oraz innym dzieciom pomóc, dając im każdego dnia coś do zjedzenia, np. kanapkę i buteleczkę soku. Koszty wyżywienia jednego dziecka w czasie dziewięciu miesięcy szkoły wynoszą 40 000 CFA (franków afrykańskich); pomnożone przez 50 dzieci daje to sumę 2 000 000 CFA, czyli 3 050 € – i o taką kwotę prosi ks. Bogdan Piotrowski.

Projekt 5 złożony przez parafię Pana Jezusa

Zmartwychwstałego i Bożego Miłosierdzia w Brazzaville – Republika Kongo

Cel: Zorganizowanie formacji i pomoc dla dzieci ze stowarzyszenia „Yamboté”

Odpowiedzialny za projekt: ks. Bogdan Piotrowski

Kwota proszona: 6 000 €

Ks. Bogdan Piotrowski, podejmując corocznie projekt o wskazanym celu, chce przeznaczyć otrzymane środki finansowe na zorganizowanie formacji i pomoc dzieciom ze stowarzyszenia „Yamboté” w parafii Pana Jezusa Zmartwychwstałego i Bożego Miłosierdzia. Część kwoty zostanie przeznaczona na zakup pomocy dydaktycznych – książek i śpiewników – a także na wydruk programów, broszur i gazetek okolicznościowych dla dzieci. Misjonarz prosi również o pomoc w zorganizowaniu w ciągu roku formacji dla animatorów misyjnych i o dofinansowanie oazy misyjnej oraz kilku dni skupienia dla dzieci i młodzieży w okresie Adwentu i Wielkiego Postu. Oaza z animacją misyjną dla 130 dzieci i animatorów z „Yamboté” zostanie zorganizowana we wrześniu w Centrum Księżych Salezjanów w pobliżu Brazzaville. W ramach pracy formacyjnej przewiduje się zorganizowanie kilku spotkań Szkoły Biblijnej oraz wycieczki z elementem rekolekcyjnym. W okresie Bożego Narodzenia oraz w poniedziałek Zesłania Ducha Świętego zorganizowane będzie święto dzieci w parafii. Dla najbardziej potrzebujących dzieci zostaną zakupione książki i zeszyty do szkoły. Aby zrealizować ten projekt duszpasterski, potrzebna jest pomoc finansowa. Parafia angażuje się w formację duszpasterską na licznych frontach, ale wielkość dzieła przekracza jej możliwości. Dlatego prosi o pomoc wysokości 6 000 €. Ks. Bogdan jak co roku dziękuje za modlitwy, pomoc materialną i świadectwo wiary. Ma nadzieję, że naszym

darem będzie mógł przekazać trochę radości dzieciom z parafii, w której pracuje.

Projekt 6 złożony przez parafię Pana Jezusa Zmartwychwstałego i Bożego Miłosierdzia w Brazzaville – Republika Konga

Cel: Budowa sal szkolnych do nauki i formacji religijnej dzieci i młodzieży

Odpowiedzialny za projekt: ks. Bogdan Piotrowski

Kwota proszona: 25 000 €

Od kilkunastu lat w parafii rozbudowywane jest zaplecze zdrowotno-edukacyjne, aby zapewnić dzieciom i młodzieży dobre warunki do leczenia, nauki i pracy. Cały projekt składa się z trzech części. Pierwsza obejmuje przychodnię zdrowia i bibliotekę (budynki te zostały już wybudowane i funkcjonują). Druga część projektu przewiduje budowę dużej sali spotkań i pięciu sal klasowych. W trzecim etapie planuje się budowę centrum formacyjnego. Aktualnie parafia realizuje drugi etap prac: została wybudowana duża sala spotkań. Rozbudowa i prace wykończeniowe były możliwe trzy lata temu dzięki pomocy rządu – uzyskano fundusze z tzw. puli pomocy rozwojowej. Wzmocniono fundamenty i położono wylewkę w oczekiwaniu na dalszą pomoc dla budowy pierwszego piętra, które ma służyć dzieciom jako sale szkolne i katechetyczne. Niestety od ponad trzech lat, ze względu na zablokowanie pomocy rozwojowej rządu, budynek stoi niewykończony. Parafianie martwią się, że już trzy lata budynek nie jest przykryty. Ks. Bogdan prosi o pomoc na realizację projektu, który dotyczy budowy pierwszego piętra z aulą i pięcioma salami szkolnymi. Będzie to duża pomoc, ponieważ przy parafii bardzo brakuje sal, w których można by prowadzić pracę edukacyjno-formacyjną. Misjonarz nadmienia, że w ostatnim roku w szkole podstawowej zorganizowano dwie klasy dla dzieci głuchoniemych i teraz szkoła działa jako integracyjna. Wybudowanie auli i pięciu sal lekcyjnych pozwoli przyjąć dzieci w godnych, choć skromnych warunkach. Parafia chętnie włączy się w ten projekt i obiecuje pomoc w wysokości 10 000 € (6 500 000 franków afrykańskich). Jest to duża pomoc jak na możliwości parafii. Całość przedsięwzięcia wynosi 22 950 000 franków (35 000 €). Misjonarz prosi więc o pozostałą kwotę: 25 000 €. Zrealizowanie tego projektu będzie również darem diecezji dla dzieci i młodzieży afrykańskiej z okazji jubileuszu 40-lecia pobytu polskich księży w Kongo, który będzie obchodzono w przyszłym roku.

Projekt 7 złożony przez parafię pw. Matki Bożej Miłosierdzia w Baboua – Republika Środkowoafrykańska

Cel: Prowadzenie przedszkola w roku szkolnym 2012/2013

Odpowiedzialny za projekt: ks. Mateusz Dziedzic

Kwota proszona: 2 500 €

Przy misji prowadzonej przez misjonarzy z diecezji tarnowskiej w Baboua w diecezji Bouar w Republice Środkowoafrykańskiej, od 20 października 2003 r. funkcjonuje przedszkole katolickie „La Paix”. Dotychczas naukę w nim podjęło ponad 265 dzieci. W poprzednim roku funkcję dyrektora przedszkola pełniła misjonarka świecka z naszej diecezji, pani Iwona Ligas. Niestety już zakończyła swoją pracę, a na jej miejsce przyjechała pani Lucyna Panek z diecezji toruńskiej, która przez najbliższe dwa lata będzie kontynuować to dzieło. Za działalność przedszkola odpowiedzialny jest ks. Mateusz Dziedzic. Głównym zadaniem przedszkola jest odpowiednie przygotowanie dzieci do podjęcia nauki w szkole podstawowej. Z przejściem na wyższy szczebel edukacji wiąże się liczne problemy, z których najpoważniejszy dotyczy kwestii języka: w przedszkolu dzieci używają języka narodowego sango, zaś w szkole podstawowej języka oficjalnego – francuskiego. Aby zatem ułatwić najmłodszym start w szkole podstawowej, już na etapie przedszkola wprowadza się stopniowo nauczanie w języku francuskim. Niestety problemy finansowe, z którymi borykają się rodziny, powodują, że wiele dzieci nie może podjąć nauki w przedszkolu. W rezultacie przekłada się to później na trudności ze zdobyciem podstawowego wykształcenia. Tym problemem próbują zaradzić misjonarze, prowadząc przedszkole. Z jego funkcjonowaniem związane są koszty finansowe. Dotychczas przedszkole utrzymywane było przez Diecezjalne Dzieło Misyjne z Tarnowa i przez kołedników misyjnych oraz rodziców dzieci – na miarę ich możliwości. Tym razem jednak potrzebę są dużo większe, ponieważ z roku na rok przybywa dzieci. W ubiegłym roku szkolnym ich liczba wzrosła do 61. Roczny koszt utrzymania placówki, w skład którego wchodzi wypłata dla nauczycieli, wypłata dla kucharki, posiłki dla dzieci, fartuszki szkolne, ubezpieczenie dzieci, ubezpieczenie personelu, transport, środki czystości, artykuły biurowe, formacja kadry pedagogicznej, naprawa sprzętów

szkolnych i zakup podręczników – wynosi 1 867 000 CFA, czyli 2 843 €. Wkład rodziców wynosi 450 000 CFA, a więc potrzeba 1 417 000 CFA, co odpowiada wskazanej powyżej sumie. Ks. Mateusz wierzy, że odpowiednia formacja od najmłodszych lat niewątpliwie zaowocuje w przyszłości lepszym startem w dorosłe życie objętych opieką dzieci.

Projekt 8 złożony przez s. Damiannę Rojek CSSJ – Republika Środkowoafrykańska

Cel: Dożywianie i transport dzieci niepełnosprawnych w Centrum CRHAM w Bangui

Odpowiedzialna za projekt: s. Damiana Rojek CSSJ

Kwota proszona: 1 500 €

Dzieci uczęszczające do Centrum Osób Niepełnosprawnych w Bangui w ubiegłym roku otrzymały pomoc z diecezji – dzięki ofiarom zebranych przez kołedników misyjnych. W tym roku s. Damiana również zwróciła się z prośbą o pomoc finansową na dożywianie dzieci niepełnosprawnych oraz na dopłatę do ich transportu. Do Centrum Osób Niepełnosprawnych przyjmowani są młodzież i dzieci z różnych stron Republiki Środkowoafrykańskiej: na operacje, leczenie i rehabilitację. Przybywają oni nieraz z bardzo odległych miejsc kraju. Podczas pobytu w Centrum, który często trwa trzy miesiące, misjonarze muszą zatroszczyć się o ich utrzymanie i wyżywienie, ponieważ wiele rodzin nie ma środków na ten cel. Na terenie Centrum zostało utworzone przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, które przybywają na rehabilitację. Do południa dzieci uczą się w przedszkolu, a po południu mają ćwiczenia rehabilitacyjne. Większość z nich pochodzi z rodzin bardzo biednych i wymaga dożywiania. Koszt wyżywienia dla 10 dzieci dziennie wynosi 100 €. Misjonarka zwraca się więc z prośbą o kwotę 900 €, która wystarczy na dożywianie dzieci w okresach zabiegów chirurgicznych. Siostra prosi też o kwotę 600 € na dopłatę do transportu dzieci najbardziej potrzebujących, którym rodzice nie mogą opłacić kosztów przewozu.

Projekt 9 złożony przez s. Damiannę Rojek CSSJ – Republika Środkowoafrykańska

Cel: Zakup prądnicy dla Centrum Osób Niepełnosprawnych (CRHAM) w Bangui

Odpowiedzialna za projekt: s. Damiana Rojek CSSJ

Kwota proszona: 2 300 €

W ośrodku są pracownice, w których wyrabia się kule, wózki i inny sprzęt służący niepełnosprawnym. Z powodu braku prądu elektrycznego – jego dostawy często są ograniczane – praca rehabilitacyjna, funkcjonowanie ośrodka i pracowni wyrobu sprzętu dla niepełnosprawnych są bardzo utrudnione. Dlatego misjonarka zwraca się z prośbą o pomoc w zakupie małej prądnicy, która rozwiązałaby wiele problemów życia codziennego. Zapoznając się z problemami pracy misjonarzy, przekonujemy się, jak bardzo do normalnej pracy i życia potrzebny jest prąd.

Projekt 10 złożony przez dyrektorkę szpitala im. bł. Jana Bezyrmy w Bagandou – Republika Środkowoafrykańska

Cel: Leczenie dzieci z ciężkim niedożywieniem – kontynuacja projektu

Odpowiedzialna za projekt: p. Elżbieta Wryk – dyrektor szpitala w Bagandou

Kwota proszona: 10 000 €

Ostatnie cztery lata funkcjonowania szpitala w Bagandou pokazują jasno, że ponad połowa pacjentów to dzieci do 5 roku życia. Ten czas jest próbą sił dla najmłodszych. Dzieci prowadzą ciężką walkę z chorobami, pasożytami, a nierzadko z zaniedbaniem ze strony rodziców, których nie ma w pobliżu albo którzy są zbyt młodzi lub nie mają pojęcia, jak dbać o swoje dziecko. Poza przypadkami ciężkiego niedożywienia z całym zestawem objawów, jak opuchlizna, odbarwione włosy, marazm, wielkie osłabienie, do szpitala trafiają też dzieci na różnych etapach zaniedbania w prawidłowym odżywianiu. One też otrzymują mleko lub kaszkę ryżową gotowaną każdego dnia dla najmłodszych pacjentów. Budowa kuchni przyszpitalnej dobiegła już końca, pozostało jeszcze jej wyposażenie. Dzięki tej inwestycji będzie można poza mlekiem przygotowywać inne posiłki dla dzieci i dorosłych pacjentów, którzy często w czasie leczenia skarżą się, że są głodni. Jak wiadomo, głód nie jest dobrym lekarzem i może wywołać choroby, bogate w białko posiłki przyspieszą proces leczenia i odzyskiwania formy przez chorych. Biedą Republiki Środkowoafrykańskiej jest także „marne” jedzenie. Próby pomocy ludziom w tej kwestii to część pracy misyjnej. Pani Ela zwraca się więc z prośbą o przyznanie kwoty 10

000 € na kontynuację projektu leczenia dzieci z ciężkim niedożywieniem.

Projekt 11 złożony przez p. Elżbietę Wryk – Republika Środkowoafrykańska

Cel: Dofinansowanie szkół w wioskach na terenie parafii Bagandou

Odpowiedzialna za projekt: p. Elżbieta Wryk

Kwota proszona: 7 800 €

Republika Środkowoafrykańska to jeden z biedniejszych krajów świata, ciągle na ostatnich pozycjach wszystkich list rozwojowych. Bieda widoczna jest na każdym kroku i dotyka wszystkich wymiarów życia mieszkańców tego kraju. Począwszy od rzeczy podstawowych, jak wyżywienie, które jest bardzo ubogie – tak w formie, jak i ilości – przez wiele chorób, oskarżenia o czary, problemy z transportem, brak pracy zarobkowej i powszechny analfabetyzm. Wtako tylko niektóre imiona biedy, która nęka tamtejszych ludzi. Wiadomo, że bez edukacji nie ma postępu i rozwoju – ani na poziomie pojedynczej osoby, ani całych społeczności. Pani Elżbieta Wryk od początku pobytu w Bagandou, pomimo wielu obowiązków związanych z prowadzeniem szpitala, stara się pomagać również wioskowym szkołom podstawowym mieszczącym się na terenie parafii. Pomoc ta polega na organizowaniu raz w miesiącu formacji dla nauczycieli miejscowych, dwa razy w roku dla wszystkich nauczycieli z okręgu, na zakupie pomocy szkolnych (dzienniki, zeszyty, kreda) oraz dopłacaniu do pensji nauczycieli, gdyż rodzice nie są w stanie ich utrzymać. Ponadto w każdej ze szkół są dzieci pigmejskie, których rodzice nie mają pieniędzy, czasami więc płacą za szkołę w naturze, np. gąsienicami. Zebrane przez rodziców środki to niejednokrotnie tylko 10% wydatków przewidzianych w roku szkolnym. Do tej pory nasza świecka misjonarka otrzymywała pomoc finansową z parafii Tyłmanowa (rok 2010) oraz z rodzinnej parafii NSPJ w Tarnowie i parafii św. Antoniego w Krynicy-Zdroju (rok 2011). Ponadto diecezjalny Caritas finansował dwie szkoły. W tym roku zebrane ofiary nie wystarczą na pomoc szkołom, zwłaszcza że Caritas wycofał swoją pomoc na projekty edukacyjne z powodu braku środków. Potrzebne są też środki na organizowanie formacji kobiet – prowadzonej przez 20 instruktorek, które pracują w 8 punktach Bagandou z 600 kobietami. Pani Elżbieta zwraca się z prośbą do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego o przyznanie środków na dalszą pomoc szkołom wioskowym w parafii. Aktualnie z pomocą animatora opiekuje się 5 szkołami wioskowymi (Ngoundou, Kenga, Monguenza, Mondakalaka, Moboma), gdzie pracuje 20 nauczycieli, a uczy się około 500 uczniów. Ponadto w regionie są 2 inne szkoły (Bakota, Moloukou), które radzą sobie same, czyli nauczyciele zarabiają ok. 4 000 CFA (6 €) miesięcznie. Dla porównania: nauczyciele, którzy otrzymują pomoc od misjonarzy, zarabiają 20 000 CFA, czyli 30 €. Nauczyciele, którzy biorą udział w sesjach formacyjnych, często proszą o paczkę kredy lub dzienniki. Dodatkowo misjonarka jest honorową przewodniczącą i skarbnikiem w publicznej szkole w Bagandou, gdzie pracuje 7 nauczycieli i uczy się ponad 700 uczniów. Wszyscy oni oczekują na mniejszą lub większą pomoc. Kwota proszona potrzebna jest na pokrycie zakupu pomocy dydaktycznych, m.in. kredy, dzienników, zeszytów do konspektów dla nauczycieli, pensji dla nauczycieli (20 000 CFA miesięcznie przez 9 miesięcy), pensji dla animatora (40 000 CFA miesięcznie). Jego wydatki na paliwo do motoru wynoszą 20 000 CFA miesięcznie, gdyż animator co miesiąc wizytuje każdą szkołę: sprawdza wszystkie konspekty nauczycieli i spotyka się z komitetami rodzicielskimi. W ten sposób zarówno rodzice, jak i animatorzy uczą się odpowiedzialności za dzieci, szkoły – czyli ich przyszłość. Pomoc w edukacji dzieci to ważne zadanie misyjne, które wyda kiedyś swoje owoce w postaci poprawy jakości życia tamtejszych ludzi. Region Bagandou, słynący z czarowników i w związku z tym nieustannych oskarżeń, bardzo potrzebuje światła oświaty i wiary, aby przybliżyło się wyzwolenie z niewoli lęku, który ciągle króluje i skutecznie hamuje wszelki rozwój.

Projekt 12 złożony przez dyrekcję szpitala im. bł. Jana Beyzyma w Bagandou – Republika Środkowoafrykańska

Cel: Funkcjonowanie szpitala w roku 2013

Odpowiedzialna za projekt: p. Elżbieta Wryk – dyrektor szpitala

Kwota proszona: 77 000 €

Kolejny rok, już czwarty, funkcjonowania szpitala w Bagandou, był wypełniony pracą, której misjonarzom ciągle przybywa. Szpital cieszy się zaufaniem ludzi, którzy dobrze wiedzą, że nikt, kto zgłosi się do niego, nie zostanie pozostawiony bez pomocy – bez względu na to, czy ma środki na leczenie, czy też mówi, że nie ma.

Tak jak w poprzednich latach, największą liczbę pacjentów stanowią dzieci do 5 roku życia, co potwierdza kolejny raz, że budowa budynku pediatrii była bardzo potrzebna. Nowym, coraz częstszym problemem, są ofiary wypadków motorowych. Liczba tych pojazdów bardzo wzrosła z powodu poszukiwaczy złota, którym udało się znaleźć w okolicy Bagandou kilka gramów tego kruszcu. Niestety, kierujący to nieodpowiedzialni młodzi ludzie jeżdżący bez kasków, szybko, często po pijanemu i biorący nawet po 3-4 pasażerów. Tragiczny przykład takiej jazdy to wypadek z Wielkiego Czwartku 2012 roku, kiedy po zderzeniu dwóch motorów było 6 ofiar, w tym 4 śmiertelne. W ostatnim czasie bardzo wzrosła liczba transfuzji krwi dla dzieci dotkniętych ciężką anemią, która jest wynikiem wielokrotnej i źle leczonej malarii. Liczba konsultacji w szpitalu oscyluje od 250 do 350 miesięcznie, natomiast liczba chorych hospitalizowanych rzadko spada poniżej 200 osób, a coraz częściej dochodzi do 300. Połowa kosztów utrzymania szpitala przeznaczana jest na zakup leków, różnych środków medycznych oraz odczynników do laboratorium, które po rocznej przerwie na nowo funkcjonuje. Ekipę pracowników szpitala stanowi już 20 Afrykańczyków oraz 4 osoby z Polski. Do tej liczby trzeba będzie dołączyć – z chwilą ukończenia ogrodzenia szpitala – 2 stróżów nocnych. Reszta kosztów związana jest z codziennym funkcjonowaniem (środki czystościowe i biurowe), drobnymi pracami, które wykonywane są w czasie przerwy technicznej, zakupami biletów dla przybywających do pracy z Polski nowych pracowników szpitala oraz z utrzymaniem samochodu i zakupem paliwa do agregatu. Przewidywane stałe koszty funkcjonowania szpitala w roku 2013 będą porównywalne z rokiem ubiegłym, czyli około 70 000 €. Jednak z powodu pożyczek udzielanych niektórym pracownikom na budowę domów, pani Ela prosi o podniesienie kwoty na 77 000 €. „Tarnowski szpital” w środku afrykańskiej dżungli to dzieło wielu ludzi dobrej woli, dzieło wiary, która uzdalnia do dzielenia się nawet w sytuacji niedostatku, dzieło nieustannych modlitw i wyrzeczeń. Dziękując za dotychczasową pomoc i wsparcie duchowe, misjonarze proszą o jeszcze, aby mogli w dalszym ciągu leczyć chorych, operować, przyjmować porody, rozdawać mleko niedożywionym dzieciom, robić opatrunki.

Projekt 13 złożony przez parafię Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Umburanas – Brazylia

Cel: Budowa sal do katechizacji, spotkań grup dziecięcych i młodzieżowych oraz pracy socjalnej na rzecz dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących pomocy

Odpowiedzialny za projekt: ks. Marek Pawełek

Kwota proszona: 26 200 USD

Projekt dotyczy dwóch dużych wspólnot Lagoa do Angico i Umburanas de Cima, które stanowią część parafii Nossa Senhora do Perpetuo Socorro (Matki Bożej Nieustającej Pomocy) w Umburanas. Wspólnoty te są duże i prężne, ale niestety nie posiadają żadnej sali do katechezy ani spotkań. We wspólnotach, oprócz katechizacji dzieci (każda ze wspólnot przygotowuje do Pierwszej Komunii Świętej blisko 50 dzieci), prężnie działają grupy modlitewne, a w jednej działa chórki dziecięcy (Umburanas de Cima). Obie wspólnoty mają także grupy młodzieżowe. Niestety nie mają żadnego miejsca do spotkań. Stąd też konieczność wybudowania domu, gdzie grupy dziecięce, młodzieżowe i inne działające w ramach duszpasterstwa parafialnego mogłyby się spotykać i rozwijać. W przyszłości można by tam rozwinąć pracę charytatywną, ponieważ wiele rodzin cierpi z powodu trudnych warunków życia, a obecna susza niezwykle pogorszyła tę sytuację. Malutkie uprawy, jakie rodziny podejmują, już od siedmiu lat nie przynoszą wystarczającej ilości grochu, kukurydzy czy mandioki na wyżywienie rodziny. W ostatnim roku pola te stały się pustkowiem. Misjonarz chciałby, aby z ofiar zebranych przez kołedników misyjnych w każdej ze wspólnot wybudować sale katechetyczne, a przy nich małą kuchnię i łazienkę. Stworzy to duże możliwości w rozwoju katechizacji i ewangelizacji w tych wspólnotach, rozwoju różnych grup dziecięcych oraz innych form duszpasterstwa, a także da możliwość pomocy żywnościowej dla dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących. O utrzymanie tych obiektów i ich funkcjonowanie zatroszczyć się wspólnoty. Każdego miesiąca wypracują środki na opłacenie prądu, wody i na bieżące wydatki związane z utrzymaniem. Planuje się wybudowanie dwóch obiektów – o wymiarach 13 m długości i 7 m szerokości – w których będą dwie sale lekcyjne z zapleczem sanitarno-kuchennym. Całkowity koszt budowy w jednej wspólnocie wyniesie 25 546 R\$ (reali

brazylijskich), czyli 13 100 USD. Wspólnoty deklarują wkład własny w wysokości 8 200 R\$, czyli 4 200 USD.

Hasło kolędy misyjnej 2012

Hasłem tegorocznego kolędowania jest:

E KANGBI MABE TI E

co w języku sango w Republice Środkowoafrykańskiej oznacza: Dzielimy się wiarą.



KOLĘDA E KANGBI MABE TI E

1. Z krańców ziemi płynie wołanie
Tęsknota, którą wypełnić może tylko On -
Jezus Chrystus Boży Syn, który przyszedł na ten świat
Aby niebo otworzył nam.

Refren:

E kangbi mabe ti e /3 razy

Podzielmy się wiarą

2. Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię
Wszelkiemu stworzeniu, wszelkiemu stworzeniu.
Nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

muz. i słowa: ks. Piotr Osieński

„ZIARENKO”

Pamiętka zostawiana w domu

W każdym odwiedzonym miejscu kolędnicy zostawiają pamiętkę. W tym roku jest nią „ziarenko”, które nawiązuje do Roku Wiary. Jest to symboliczny znak wdzięczności od dzieci, którym z pomocą przyjdą tegorocznym kolędnicy.



Dla tegorocznych Kolędników Misyjnych przewidziano następujące konkursy:

**„Śladami tarnowskich misjonarzy i kolędników w Republice Środkowoafrykańskiej”,
„Betlejemka Gwiazda”,
Konkurs fotograficzny dla parafii.**

XV Spotkanie kolędników misyjnych

W dniu 12 stycznia 2013 r. w parafii św. Pawła Apostoła w Bochni odbędzie się XV Diecezjalne Spotkanie Kolędników Misyjnych. Rozpocznie się ono o godz. 10.00 mszą św. celebrowaną przez księdza biskupa. Po niej jedna z grup zakolęduje księdzu biskupowi. Następnie uczestnicy spotkania obejrzą film o realizacji projektów kolędniczych oraz wezmą udział w konkursie pt. „Betlejemka Gwiazda”

Z kolędą w domu

Osoby: *Maryja z Dzieciątkiem, anioł, pastuszek, dziecko afrykańskie, latynoskie i wietnamskie*
Kolęda: E kangbi mabe ti e – *kolędnicy śpiewają, wchodząc do domu*

Pastuszek (z podskokiem)

Nie do wiary! Nie do wiary!
Jakie Bóg nam zsyła dary!

Anioł

Pastusku! Zaczekaj! Najpierw powitanie...

(rozkłada ręce w geście powitania)

Bądźcie pozdrowieni, ludzie ukochani!

(wszyscy się kłaniają)

Przyszedłmy powiedzieć, że „Bóg jest z nami”.

Maryja

Bóg jest niepojęty w swojej miłości! *(pokazuje dziecko)*

Przyść jako dziecko? W takiej maleńkości?

Pastuszek

A nie mówiłem? Tu krzyczeć trzeba!

Dla wszystkich otwarte bramy do nieba!

Wietnamczyk

Gdy w sercu króluje Bóg i Zbawiciel,
człowiek zaczyna nowe, lepsze życie.

Maryja

Świat potrzebuje Jezusa pilnie,
nie można milczeć i stać bezczynnie!

Latynos

Dzielić się wiarą jak chlebem trzeba,
pomóc odnaleźć drogę do nieba.
Trosk i dramatów tyle na świecie,
ale w Betlejem – ratunek jest przecież.

Afrykańczyk

Od nas, ludzi lasu, świat oczy odwraca...
Lecz wy pamiętajcie – niech was Bóg ozłaca.
Dzięki wam – szkoła u nas to rzecz oczywista
I szpital, i studnie – a w nich woda czysta.

Pastuszek

Możemy im pomóc, chociaż ich nie znamy,
więc do troski o misje wszystkich zapraszamy.
(potrząsa skarbonką, którą trzyma)

Maryja

Bogu dzięki za radość spotkania z wami!
Niech was Boże Dziecię obdarza łaskami!
Wzrastajcie w miłości, wzajemnym szacunku!

Afrykańczyk

A to od nas przyjmijcie zamiast подарunku.
(wręcza ziarenko)

Pastuszek

We wspólnocie jak dzieci do Ojca dążymy,
po to przecież każdy z nas żyje.
Więc jako wierzący „wiarą się dzielimy”,
czyli „E kangbi mabe ti e”!

Wszyscy

Dzielimy się z wami wiarą
jak to ziarenko małą.
Niech wzrasta w was i w nas na co dzień.
Zostańcie z Bogiem!
(kłaniają się wszyscy)

Kolęda

Anna Sobiech, sekretarz krajowy PDMD

Na podstawie:
www.misje.diecezja.tarnow.pl
opr. PDMD Gołkowice

